

Grunt to dobra inwestycja Grunt to nawóz



Nawożenie jesienne jest zawsze efektywne

Najbardziej efektywne jest jesienne stosowanie fosforu i potasu pod zboża ozime. O efektywności nawożenia decyduje prawidłowa agrotechnika, w tym odpowiednie przygotowanie gleby, zabezpieczające roślinom optymalnie wilgotne i zagęszczone podłoże, przedsiewne nawożenie, terminowy oraz niezbyt gęsty siew ziarna (odstęp pomiędzy ziarniakami w rzędzie powinien wynosić co najmniej 2,6 cm). Nawożenie przedsiewne, najlepiej pod pług, umożliwia równomiernie rozmieścić składniki pokarmowe w warstwie ornej na głębokość co najmniej 10 cm, w optymalnej dla zbóż koncentracji, by mogły być pobierane, także po przesuszeniu się wierzchniej warstwy gleby.

Takie postępowanie stwarza optymalne warunki dla prawidłowego rozwoju pojedynczej rośliny i całej plantacji zboża od początku wegetacji, a więc jest najskuteczniejszym sposobem budowania potencjału i struktury plonu, a także podstawą wysokiej efektywności nawożenia, nawet przy nie najlepszych relacjach cen nawozów do cen zbóż.

Nie ma bardziej efektywnego czynnika plonotwórczego jak zrównoważone i zbilansowane nawożenie. Pamiętajmy o podstawowej zasadzie, że to co rośliny pobiorą we wczesnych fazach rozwoju, gdy „programują” plon, decyduje o wielkości plonu i jego jakości, a zasada ta dotyczy nie tylko azotu. Nie można dopuścić do tego, by niedobory składników pokarmowych ujawniły się zbyt wcześnie, bo zniweczymy trud uprawy.

Jaka taktyka na trudną jesień?

Pomimo niezadowalających cen większości płodów rolnych, nie prognozuje się radykalnych zmian jeżeli chodzi o ceny nawozów. Faktem jest natomiast, że tylko stosowanie racjonalnych dawek nawozów, gdy ich koszt znajduje pokrycie w osiągniętych plonach, poprawia efektywność pracy rolnika.

Od wielu lat nawożenie jest najważniejszym czynnikiem zwiększającym plony. Mniejsza ilość lub brak zwierząt w gospodarstwie, a w związku z tym brak obornika zastępuje się nawozami mineralnymi. Bez nich plony zbóż nie przekraczają wielkości 2,5 tony ziarna z hektara, a o takich plonach rolnik nie chce nawet słyszeć. Każdy też wie, że nie pomogą dobre odmiany, gdy rośliny są głodne.

Nawożenie to nie tylko plony, ale także bardzo ważny czynnik decydujący o żyzności i urodzajności gleb, szczególnie lżejszych, podlegających szybszej degradacji. Trudno wycenić te wartości, ale racjonalne nawożenie to perspektywiczna inwestycja w glebę, czyli podstawowy warsztat rolnika.

Oszczędności w nawożeniu w ostatnich latach uwidoczniają się już w postępującym zakwaszeniu gleb i bardzo niskiej zasobności przede wszystkim w potas, co obniża efektywność nie tylko nawożenia, ale całej produkcji.

Ile stosować?

Zmieniające się w latach relacje cen nawozów do cen płodów rolnych wymagają od rolnika elastyczności w podejmowaniu decyzji oraz przestrzegania zasady oszczędnego nawożenia: „**tak dużo jak to konieczne, tak mało jak to możliwe**”. By przestrzeganie tej zasady było z korzyścią dla rolnika, powinien on znać zasobność gleby i pamiętać o najstarszym prawie nawozowym, które głosi, że **wielkość plonu uzyskanego z danego pola zależy od tego składnika pokarmowego, niezbędnego dla rozwoju rośliny, którego w glebie najbardziej brakuje**.

Wieloletnie doświadczenie uczy, że w miarę wzrostu dawki nawozu efektywność jednostkowa maleje, dlatego ustalając dawki nawozów rolnik uwzględnia także relacje cen nawozów i cen płodów. Głównym zadaniem rolników jest więc ustalenie poziomu, do

jakiego warto jest zwiększać nawożenie, aby ponoszone nakłady pozwalały na zwiększanie dochodów. Przed rokiem, jesienią relacje te były bardzo korzystne, bo według IERiGŻ na zakup 1 kg NPK należało przeznaczyć 4,6-4,8 kg ziarna pszenicy, wiosną ta relacja była jeszcze lepsza, rzadko występująca, bo wskaźnik kształtował się na poziomie 4,2 - 4,4 kg pszenicy. Na skutek znacznie niższych cen zbóż tegorocznej jesieni wskaźnik wzrósł do 5,8 - 6,0. Zdaniem ekonomistów ta wartość relacji cen zbliża rolnika do zastanowienia się nad intensywnością nawożenia. Wartością ostrzegawczą jest wskaźnik 7-8 kg pszenicy na 1 kg NPK. Przy wskaźniku około 6 należy zwrócić uwagę na wszystkie bezpośrednie koszty uprawy, zachowując relację kosztów nawożenia na poziomie 30-50% bezpośrednich kosztów upraw, bo taki zwrot nakładów praktycznie zawsze uzyskamy. Pamiętajmy także, że intensyfikując uprawę stwarza się szansę uzyskania wyższych plonów i dochodów jak z produkcji ekstensywnej.

Jak kalkulować

Ekonomiści zwracają uwagę na jeszcze jedną prawidłowość: „W ujęciu czasowym (dynamicznym) prawidłowość jest następująca: przy poprawie relacji cen NPK do cen ziarna - ceny zbóż rosną szybciej od cen nawozów - bardziej jest opłacalne zwiększanie dawek nawozów, jeśli zaś ceny nawozów rosną szybciej niż ceny produktów rolniczych, to wówczas obniża się opłacalny poziom nawożenia” Rolnicy relacje te umieją ocenić i jest to zachowanie racjonalne.

Warto przypomnieć, że nawet nominalnie ceny nawozów nie rosną od ponad roku.

W kalkulacji tej ważne jest trafne przewidywanie, w tym głównie cen zbóż na przyszły sezon? Uwzględniając fakty, że nie ma nadprodukcji ziarna, nadmiernych zapasów, a są coraz bardziej rozbudzone apetyty na wzrost konsumpcji, poza późnym, krótkotrwałym okresem wahań ceny będą powoli rosły, bo już ten wzrost jest notowany. Tak czy inaczej, mając wyższy plon zawsze będzie wyższy przychód.

Co jeszcze uwzględnić?

W kalkulacji tej należy także uwzględnić czynniki decydujące o efektywności nawożenia, a więc przestrzeganie zasad prawidłowego, zbilansowanego nawożenia, terminów ich stosowania i wyboru nawozów zawierających najlepiej przyswajalne składniki pokarmowe. Warto także przeanalizować ceny poszczególnych składników pokarmowych w nawozie. Kupujemy je nie na tony, a na kilogramy przyswajalnych składników. Analizę taką można wykonać na stronie www.polifoska.pl, korzystając z wygodnego programu „kalkulator nawozowy”, który poprawnie liczy średnie ważone ceny.

Pamiętajmy także, że w naszych warunkach klimatyczno-glebowych optimum nawożenia wynosi, w zależności od gatunku, a nawet odmiany, jakości gleb i poziomu opadów, średnio od 150 - 250 kg NPK/ha, czyli znacznie więcej niż wynosi obecnie.

Działania Polic

Aby łagodzić dokuczliwą sytuację rynkową, Grupa Azoty Zakłady Chemiczne „POLICE” S.A. dokładają starań by utrzymywać ceny na jak najkorzystniejszym dla rolników poziomie.

W aktualnej, trudnej sytuacji ekonomicznej wprowadzono na rynek nowy produkt - POLIFOSKĘ® PLUS NPK(MgS) 5-10-20-(7-9), o idealnie dobranym składzie chemicznym, umiarkowanej cenie oraz wysokiej skuteczności plonotwórczej, co plasuje ją bardzo wysoko jako nawóz efektywny, także ekonomicznie.

Grupa Azoty Zakłady Chemiczne „POLICE” S.A. pomaga rolnikom w urzeczywistnieniu osiągnięcia doskonałych plonów oferując szeroką gamę nawozów kompleksowych, a na ten trudny jesienny sezon nowość - bardzo efektywną POLIFOSKĘ® PLUS.

Doskonała jest także oferta działań serwisowych i doradztwo w zakresie efektywnego stosowania nawozów. Kontynuowany jest również program premiowy „Dobry plon”, który umożliwi tańszy zakup następnych partii nawozów.

Więcej informacji o nawozach i nawożeniu uzyskać można na stronie www.polifoska.pl.

dr inż. Adam Grześkowiak

Grupa Azoty Zakłady Chemiczne „POLICE” S.A.